

## ***RECENZJE, OMÓWIENIA, SPRAWOZDANIA, KOMUNIKATY***

Beata Piecychna  
Uniwersytet w Białymstoku  
ORCID: <https://orcid.org/0000-0002-6508-8432>  
e-mail: [b.piecychna@uwb.edu.pl](mailto:b.piecychna@uwb.edu.pl)

### **John Stanley, Brian O’Keeffe, Radegundis Stolze, Larisa Cercel (eds): *Cognition and Comprehension in Translational Hermeneutics.* Zeta Books. Bucharest 2021, ss. 521**

Hermeneutyka przekładoznawcza (ang. *Translational Hermeneutics*<sup>1</sup>), której potencjał w polskim środowisku translatologicznym jest nadal niedoceniany<sup>2</sup>, cieszy się wśród przedstawicieli zagranicznych środowisk przekładoznawców, filozofów, językoznawców oraz literaturoznawców relatywnie sporą popularnością. Świadczy o tym wzmożonym zainteresowaniu nie tylko wzrost publikacji z zakresu hermeneutycznego podejścia do przekładu<sup>3</sup>, ale także organizacja konferencji naukowych skupiających hermeneutów przekładu<sup>4</sup> oraz powstanie czasopisma naukowego „Yearbook of Translational Hermeneutics” (YTH, „Jahrbuch für Übersetzungshermeneutik”)<sup>5</sup>. Szczególną uwagę zwraca koordynowana przez Larisę Cercel seria publikacyjna *Translation Studies*, wydawana przez rumuńskie wydawnictwo Zeta Books

---

<sup>1</sup> Szerzej o nazewnictwie związanym z hermeneutyką przekładu i hermeneutycznym do niego podejściem zob. Piecychna 2019.

<sup>2</sup> Należy jednak wspomnieć o nielicznych publikacjach, w których polscy autorzy czerpią z założeń hermeneutyki przekładoznawczej bądź nawiązują do niej *explicitie*: Brzozowski 1997, 2004, 2011; Bukowski 2012a, 2012b, 2020; Korycińska-Wegner 2008, Kozak 2009; Piecychna 2019, 2021a, 2021b; Tokarz 2010; Ziomek 1979). Publikacji tych jest jednak nadal w środowisku polskich translatologów zbyt mało, aby można było mówić o szerszym zainteresowaniu tym nurtem przekładoznawczym w Polsce.

<sup>3</sup> Szerzej na temat stanu badań w zakresie hermeneutyki przekładoznawczej zob. Piecychna 2019: 14–28.

<sup>4</sup> Do tej pory zorganizowano w Kolonii (Niemcy) trzy sympozja (2011, 2013, 2016), których tematyka była poświęcona związkowi łączącemu hermeneutykę i przekład.

<sup>5</sup> Rocznik ten ukazuje się od 2021 r., a jego redaktorami są Marco Agnetta, Larisa Cercel oraz Brian O’Keeffe. Dotychczasowy numer poświęcony został dorobkowi George’a Steinera i jego wkładowi w rozwój hermeneutyki przekładoznawczej (zob. szerzej na ten temat <https://www.hermeneutik-und-kreativitaet.de/jahrbuch-yearbook>).

– w jej ramach publikowane są monografie oraz tomy pokonferencyjne ściśle związane z hermeneutyką translacyjną.

Recenzowana publikacja składa się ze wstępu oraz szesnastu artykułów. W tym miejscu należy zwrócić uwagę na pewną niedogodność strukturalną książki. Otóż mimo że we wstępie redaktorzy publikacji zwracają uwagę na to, iż artykuły, co do zasady, pogrupowano tematycznie, podział ten nie został ukazany w pozycji *explicite*. Dla większej klarowności publikację warto byłoby podzielić na określone części, które odpowiednio zatytułowane pomogłyby czytelnikowi w lepszym i bardziej efektywnym rozeznaniu się w poruszanych przez poszczególnych autorów treściach, zwłaszcza że zakres tematyczny prac jest względnie szeroki. Rozwiązanie takie sprawdziłoby się również ze względu na wysoką interdyscyplinarność artykułów opublikowanych w recenzowanym tomie. Mimo braku wyraźnego podziału można poszczególne prace umownie podzielić na następujące artykuły: 1) zorientowane bardziej teoretycznie; 2) zorientowane bardziej praktycznie; 3) nawiązujące do teorii Fritza Paepckeego; 4) pozostałe, które trudno, ze względu na rozbieżność tematyczną i metodologiczną, powiązać ściśle z pozostałymi domenami tematycznymi.

Do pierwszej grupy tekstów, oscylujących wokół konkretnych pojęć teoretycznych, można zaliczyć artykuł Anthony'ego Pyma zatytułowany *On Erlebnis within Translation Knowledge*. Autor, postulując przyjęcie istoty tzw. przeżycia (ang. *lived experience*) w procesie tłumaczeniowym, dokonuje krytycznej ewaluacji poglądów Hansa-Georga Gadamera na temat przekładu. Koncentrując się na różnicy między *Erlebnis* a *Erfahrung*, Pym stwierdza brak głębszej refleksji nad pierwszym pojęciem w środowisku przekładoznawczym. Autor słusznie podkreśla istotę „szczególnego przeżycia niepewności” (s. 14) w procesie tłumaczeniowym, zarówno w perspektywie teoretycznej, jak i metodologicznej. Wydaje się jednak, że skrytykowane przez autora poglądy Gadamera na przekład zostały przez Pyma potraktowane zbyt powierzchownie – trudno, na przykład, zgodzić się z konstatacją, że „tłumacze są skazani na wierność słowo-w-słowo” (s. 17), zwłaszcza że niemiecki filozof bardzo często podkreślał w swoich dziełach istotę tzw. *żywej mowy*, szczególnie w tłumaczeniu tekstów literackich.

Kolejny artykuł z tej części, zatytułowany *Komplexes Denken: Eine Herausforderung auch für die Hermeneutik?*, został napisany przez Holgera Sievera. Autor tekstu słusznie zwraca uwagę na brak modeli więcej niż „jednowymiarowych” w przekładoznawstwie, które przez znaczną część swego rozwoju skoncentrowane było wyłącznie na syngularności lub dość nieskomplikowanych dychotomiach (ekwiwalencja – brak ekwiwalencji, adekwatność – nieadekwatność, tekst źródłowy – tekst docelowy itp.). Siever,

wyzyskując założenia semiotyczne oraz filozofię interpretacji, dąży w artykule do zaprezentowania bardziej skomplikowanego, dwupoziomowego modelu teoretycznego. Pierwszy poziom, wewnątrznotekstualny, składa się ze znaków występujących w strukturze samego tekstu, drugi poziom zaś, zewnątrznotekstualny – odnosi się do znaków występujących poza tekstem. W tym sensie, jak ciekawie opisuje Siever, tłumacza można uznać za szczególnie przypadek detektywa (s. 62), który nie tylko interpretuje to, co na pierwszy rzut oka należy poddać interpretacji, lecz który szuka także śladów znaków pozornie oczywistych znaczeniowo i interpretacyjnie. Takie postępowanie interpretatora ma charakter cyrkularny, bowiem znaki, do których dociera tłumacz, otwierają na kolejne interpretacje i na kolejne symbole semiotyczne. Należy się zgodzić z Sieverem, że w procesie tłumaczeniowym trzeba położyć ogromny nacisk na diagnozę tekstu źródłowego, tj. na odczytanie wszelkich możliwych znaków, które mogą poszerzyć i pogłębić daną interpretację (s. 63). Jeśli dobrze rozumieć autora, postuluje on traktowanie przekładu jako przeniesienie danego konstruktów wytworzonego w jednej przestrzeni mentalnej do innej, a w takim przypadku na nic zdają się elementy struktury wewnątrznotekstualnej typu wyraz, zdanie czy cały akapit. Na poziomie wewnątrznotekstualnym Sieger zaleca wzięcie pod uwagę trzech komponentów: *znaczenia*, *funkcji* oraz *informacji* – mają one pomóc tłumaczowi w stworzeniu takiego tekstu docelowego, który będzie adekwatny pod względem norm regulujących użycie języka docelowego. Na poziomie zewnątrznotekstualnym zaś autor artykułu rekomenduje przypatrzenie się *sensowi*, *celowi* oraz *formie* – te czynniki bowiem mają pomóc osobie przekładającej tekst w dopasowaniu komunikatu do najbardziej adekwatnego środowiska translologicznego. Mimo że model teoretyczny Siegiera jest wart uwagi i bogaty poznawczo, należy podkreślić, że autor *de facto* w dużej mierze powiela to, co w teorii przekładu wielokrotnie już podkreślano w wielorakich konfiguracjach i podejściach translatorycznych: to mianowicie, że oprócz perspektywy czysto lingwalnej tłumacz musi uwzględniać kontekst kulturowo-historyczno-społeczny, w jakim osadzony jest tekst źródłowy, a także tożsamy kontekst, w którym funkcjonować ma tłumaczenie.

Trzy kolejne teksty obrazują relacje pomiędzy hermeneutyką translacyjną (ale także przekładoznawstwem ogólnym) a innymi dyscyplinami bądź podejściami badawczymi. Status hermeneutyki przekładoznawczej ocenia z perspektywy teoretycznej i metodologicznej Radegundis Stolze, która w tekście zatytułowanym *Zur Anschlussfähigkeit der Hermeneutik in der Translatologie* dokonuje próby umiejscowienia tej subdyscypliny na mapie przekładoznawstwa. Autorka przekonująco obrazuje podobieństwa zarysowujące się pomiędzy założeniami hermeneutyki przekładoznawczej

a tymi, które charakteryzują lingwistykę tekstu, semantykę, retorykę, kognitywistykę, a także szeroko pojęte badania empiryczne funkcjonowania neuronalnego mózgu tłumacza w procesie tłumaczeniowym. Stolz stara się wykazać, że hermeneutyka przekładoznawcza, mimo skoncentrowania na kwestiach trudno wpisujących się w optykę metody *stricte* naukowej, np. na subiektywności czy intuicji, spełnia wymagania stawiane bardziej pragmatycznym i procesualnym podejściom do przekładu, bowiem w centrum zainteresowania tej domeny leży głównie problem rozumienia ugruntowanego (ang. *grounded understanding*).

Artykuł *Ein hermeneutischer Ansatz zur Versöhnung antagonistischer Übersetzungsorientierungen* dotyczy sposobu zastosowania podejścia hermeneutycznego do analizy przekładu poezji z języka niemieckiego na włoski. Autorka tekstu, Lucia Salvato, wyzyskując pojęcie *negocjacji* Umberto Eco oraz Gadamerowskiego *kompromisu* zmierza do zaprezentowania bardziej holistycznej metody mierzenia się z trudnościami tłumaczeniowymi, postulując przyjęcie perspektywy łączącej teorię i praktykę translatorską. Autorka słusznie podkreśla istotę odejścia od tradycyjnych dychotomii od dawna znanych w przekładoznawstwie na rzecz analizowania tekstu z perspektywy jego unikalności. Bardzo interesująco brzmi także konstatacja Salvato, że świat, w jakim osadzony jest tekst źródłowy, a także świat, w którym funkcjonuje przekład, stają się zunifikowane dzięki osobie tłumacza, który prowadząc swoiste negocjacje pomiędzy oboma uniwersami, decyduje się na translatorskie kompromisy. Oba, pozornie antagonistyczne, pojęcia przyjęte przez Salvato: *negocjacje* oraz *kompromis* służyć mają stworzeniu tzw. dobrego przekładu.

Kolejny artykuł, zatytułowany *Kognitive Textverarbeitung und Verstehen fürs Übersetzen*, ukazuje związki między przekładoznawstwem a psycholingwistyką. Mimo że Anna Pavlova słusznie podkreśla istotę wzięcia pod uwagę nauczania tzw. kognitywnego przetwarzania tekstu źródłowego w dydaktyce przekładu pisemnego (z uwzględnieniem czynników mających istotny wpływ na proces tłumaczeniowy, takich jak: oczekiwania klienta, terminy wykonania projektów tłumaczeniowych itp.), w moim odczuciu zabrakło w tym tekście oryginalnych refleksji związanych z połączeniem hermeneutycznego podejścia do przekładu z założeniami o charakterze psycholingwistycznym, zaś konstatacje dotyczące tego, że tłumacz w procesie tłumaczeniowym powinien poszerzyć swoją wiedzę o autorze oryginału, innych dziełach tego samego autorstwa itp. są już w hermeneutyce translacyjnej dobrze umocowane i nie wnoszą nowych treści poznawczych.

Bardzo nowatorskie podejście do potencjału hermeneutyki translacyjnej przedstawia Douglas Robinson w tekście zatytułowanym *The 心 of the*

*Foreign: The Feeling-Based Hermeneutics of Translation as Influenced by Ancient Chinese Thought.* Zwracając uwagę na błędne utożsamianie tzw. myśli zachodniej z monolitycznym, spójnym intelektualnie tworem, Robinson koncentruje się na swoistej „odnodze” owej myśli, rozwijającej się od czasów „ezoteryzmu renesansowego oraz oświeceniowego, poprzez idealizm/romantyzm i pragmatyzm oraz fenomenologię” (s. 197) po aktualnie prężnie rozwijający się paradygmat 4E. Autor artykułu interesująco wykazuje wpływ orientalizmu na rozwój zwłaszcza ezoteryzmu oświeceniowego oraz filozofii idealistycznej/romantycznej/transcendentalnej. Ów europejski orientalizm służy Robinsonowi do przyjrzenia się związkowi łączącemu forenizację z tym, jak tłumacze i czytelnicy przekładu odnoszą się do tego, co znane i nieznanne, obce i swojskie; do tego, co oparte na myśli i uczuciu. Artykuł ten to także doskonała próba ukazania potencjału zwrotu intercywilizacyjnego w przekładoznawstwie, uzmysławiającego istotę wpływu dokonań innych od zachodniej cywilizacji na kształtowanie się teorii przekładu, a także umożliwiającego wypracowanie nowych kategorii analitycznych służących wyzyskiwaniu potencjału poznawczego tychże podejść teoretycznych. Wreszcie tekst Robinsona pokazuje kierunek możliwego rozwoju hermeneutyki translacyjnej, która powinna, według autora tekstu, skierować się w stronę alternatywnych perspektyw przekładowych, tj. tych promowanych niegdyś przez reprezentantów innych od zachodniej cywilizacji.

W tekście zatytułowanym *Revisiting the Unit of Translation from the Hermeneutical Perspective* Mathilde Fontanet przygląda się bardzo istotnemu terminowi przekładoznawczemu, a mianowicie *jednostce tłumaczeniowej* (ang. *the unit of translation*). Stwierdzając, że dotychczasowe definicje tego pojęcia nie oddają jego skomplikowanej natury, bowiem albo zbyt zawężają jego zakres znaczeniowy, albo są nazbyt ogólnikowe, a także diagnozując mylne utożsamianie w środowisku przekładoznawczym pojęć *jednostka tłumaczeniowa* (ang. *UT*) oraz *jednostka robocza* (ang. *working unit, WU*) proponuje koncepcję halo hermeneutycznego (ang. *hermeneutic halo*), „rezonującego z roboczymi jednostkami tłumaczeniowymi” (s. 231). W takim ujęciu „każde tłumaczenie stanowiłoby wynik interakcji pomiędzy jednostką roboczą a halo hermeneutycznym, co odzwierciedla ewolucyjny, kompleksowy oraz bogaty wymiar procesu tłumaczeniowego” (*ibid.*). Konkluzje autorki są relatywnie oczywiste, w szczególności te, które odnoszą się do specyfiki procesu tłumaczeniowego – ten bowiem, jak słusznie zauważa Fontanet, pozostaje daleki od racjonalności i linearności, stanowiąc „rozproszoną, interaktywną sposobność, w której różne rodzaje procesów dynamicznych (dedukcyjne, asocjacyjne, emocjonalne, imitacyjne oraz intuicyjne) łączą się ze sobą” (s. *ibid.*). Wniosek ten, choć zasadny i ze wszech miar trafny, jest

jednak mało oryginalny, bowiem już samo hermeneutyczne podejście do przekładu niezmiennie implikuje cyrkularność procesu tłumaczeniowego.

Ostatni artykuł zorientowany *stricte* teoretycznie, zatytułowany *Übersetzung als Aufbau des Vergleichbaren (Auf Ricœurs Pfad mit Wittgenstein und Toury)*, dotyczy „epistemologii translacji“. Paolo Oliveira, powołując się na wydane pośmiertnie prelekcje Ricœura, traktuje przekład jako „konstrukt porównywalności“. Podejście to, bazujące na późnej filozofii Wittgensteina oraz założeniach Arleya Moreno wyłożonych w pozycji *An Epistemology of Usage*, ma za zadanie przełamać stereotypowo traktowany koncept translatorycznej nieprzekładalności.

Część artykułów opublikowanych w recenzowanym tytule została poświęcona studiom przypadku, w ramach których poszczególni autorzy ukazują potencjał „aplikacyjny” hermeneutyki translacyjnej. Pierwszy artykuł z tej grupy tekstów, zatytułowany *Introspektion unter der Lupe. Phänomenologische und hermeneutische Ansätze im empirischen Vergleich mit Think Aloud und IPDR*, autorstwa Karoliny Jezewskiej, Kasi Jezewskiej oraz Johna Stanleja, nawiązuje do prowadzonego od kilku lat<sup>6</sup> wspólnego projektu badawczego, w którym udział biorą naukowcy z Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu oraz Technische Hochschule w Kolonii. Celem tego przedsięwzięcia było porównanie dwóch metod badawczych: jedna obejmowała fenomenologię oraz analizę hermeneutyczną, druga zaś – protokoły głośnego myślenia oraz IPDR (ang. *Integrated Problem and Decision Reporting*<sup>7</sup>). Autorzy artykułu omawiają szczegółowo zastosowaną procedurę eksperymentalną, postulując wzięcie pod uwagę w przekładoznawstwie introspekcji jako ważnej metody badawczej i słusznie podkreślając jej potencjał podczas stymulowania autorefleksji u początkujących tłumaczy napotykalających określone trudności translatorskie. Należy jednocześnie podkreślić, że metoda introspekcyjna sugerowana przez autorów jest już dobrze opisana w literaturze przekładoznawczej, a w recenzowanym tekście, w moim odczuciu, zabrakło odniesień do klasycznych artykułów raportujących korzyści ze wzbudzania autorefleksji u młodych adeptów przekładu.

Kolejny tekst z tej grupy artykułów, zatytułowany *Grundelemente einer Phänomenologie des Übersetzens: Übersetzungsbewusstsein und phänomenologische Analyse von Übersetzungsakten im Ausgang von einem nominalen Ausdruck*, autorstwa Masouda Pourahmadalego Tochahiego, dotyczy zastosowania Husserlowskiej fenomenologii w przekładoznawstwie, która, jak

<sup>6</sup> Projekt rozpoczął się w 2014 r.

<sup>7</sup> Zintegrowane raportowanie problemów i decyzji tłumaczeniowych – tłumaczenie moje (B.P.).



słusznie podkreśla Tochahi, nie była jak dotąd eksplorowana przez translatorów. Okazuje się ona jednak bardzo przydatna do analizowania pojęcia *świadomości* w procesie tłumaczeniowym. Autor proponuje nawet w tym celu oryginalny termin, który zyskuje brzmienie „świadomości translatorskiej”. Tochahi dokonuje całkiem udanej próby analizy struktury intencjonalnej tego pojęcia. Tekst zasługuje na uwagę, bowiem w literaturze dotyczącej hermeneutyki translacyjnej brakuje analiz *stricte* fenomenologicznych, i w tym sensie rzeczony artykuł doskonale wypełnia tę lukę badawczą.

Celem artykułu Mohameda Sakiego, pt. *Hermeneutics and Paratext: Seamus Heaney's Retranslation of Beowulf*, jest przyjrzenie się przedmowie północnoirlandzkiego poety Seamusa Heaney'a do jego opublikowanego w 1999 r. przekładu *Beowulfa*. Osoba przekładająca tekst staje się u Sakiego *metatłumaczem*, który znosząc swoją niewidzialność (ang. *invisibility*), „wytłumacza się” w elemencie paratekstualnym z podjętych decyzji tłumaczeniowych. Saki, wyzyskując Gadamerowskie pojęcia *sytuacyjności* (ang. *situatedness*) oraz *samorozumienia* (ang. *self-understanding*), ukazuje sposób, w jaki Heaney dokonuje fuzji horyzontów w procesie retranslacji omawianego poematu heroicznego. Pojęcia te służą autorowi artykułu do przeanalizowania związku łączącego wybory translatorskie dokonane przez tłumacza oraz tradycję kulturowo-literacką, z jakiej Heaney się wywodzi. W tym sensie Saki słusznie podkreśla hermeneutyczny wymiar procesu retranslacji, która już zawsze dokonywana jest w określonym kontekście historyczno-społecznym: ma zatem wymiar zarówno subiektywny (bowiem wpływ na jej kształt niezmiennie wywiera „filozofia” tłumacza), jak i intersubiektywny (ze względu na zanurzenie danego dzieła w szerszym kontekście). Jak słusznie podkreśla Saki, przedmowa do tłumaczenia, jako swoisty paratekst, ma zawsze wymowę hermeneutyczną, bowiem „może [ona] zawierać wprowadzenie do tekstu głównego, umiejscawiać tekst pod kątem historyczno-kulturowym, podkreślać walory estetyczno-literackie dzieła, a także wskazywać na istotę i odrębność tekstu. W przypadku przedmowy do ponownego tłumaczenia tego samego dzieła taki rodzaj paratekstu może także stanowić semantyczny *locus*, w którym osoba przekładająca tekst staje się metatłumaczem dostarczającym komentarzy na temat dokonanych wyborów translatorskich” (s. 371). Jak wykazał Saki, przekład Heaney'a dostosowuje *Beowulfa* do nowej grupy odbiorców, umiejscawiając dzieło w nowym kontekście społeczno-kulturowym. Jednocześnie też retranslacja owa stanowi swoiste „przejęcie” (ang. *repossession*, s. 372) oraz „proces samorozumienia” (*ibid.*), bowiem ponowny przekład w tym przypadku staje się dla tłumacza wyartykułowaniem własnego umiejscowienia w świecie, a także unikalnego horyzontu interpretacyjnego.

Odrębną grupę tekstów stanowią artykuły poświęcone dorobkowi Fritza Paepckego i znaczenia tego autora w rozwoju współcześnie rozumianej hermeneutyki translacyjnej. To o tyle istotne, że konferencja, której pokłosem jest recenzowany tytuł, stanowiła wyjątkową okazję do uczczenia setnej rocznicy urodzin tego tłumacza, w latach 70. i 80. XX stulecia niestrudzenie wytyczającego drogę refleksji hermeneutycznej w niemieckim przekładoznawstwie. Do dziś uważa się Fritza Paepckego za „pioniera tego, co dziś uznaje się za hermeneutykę przekładoznawczą” (s. 11). Tę część recenzowanej pozycji otwiera artykuł zatytułowany *Grenzen und Möglichkeiten der (paepckeschen) Hermeneutik* Philippe’a Forgeta. Autor dokonuje swoistej ewaluacji potencjału poznawczego Paepckowskiej hermeneutyki przekładoznawczej. Biorąc na warsztat zarówno ograniczenia, jak i możliwości rozwojowe tej subdyscypliny, Forget dogłębnie analizuje charakterystyczne dla hermeneutycznego podejścia Fritza Paepckego napięcia rysujące się pomiędzy teorią a praktyką translatoryczną. Najistotniejszą konstatacją Forgeta zdaje się zbiór refleksji dotyczących tego, jak Paepcke rozumiał pojęcie *znaczenia*: otóż to nie tekst stanowić miał „kryterium konstytuowania znaczenia” (s. 395), co raczej „historycznie zapośredniczone konstrukty konceptualne, którym nadano status autorytatywnych jednostek sensu”, tzw. dowody *a priori* (*ibid.*).

Kolejną pracą nawiązującą do dorobku Fritza Paepckego jest artykuł zatytułowany *Der Evidentia-Begriff in Seine rhetorisch-translatologischen Dimensionen. Ein Denkanstos von Fritz Paepcke* autorstwa Alberto Gila. Badacz nawiązuje do koncepcji *evidentia*, wprowadzonej do przekładoznawstwa właśnie przez Fritza Paepckego i definiowanej jako „nowe doświadczenie” (s. 429), tj. takie, które pojawia się w wyniku odnalezienia najbardziej adekwatnego sformułowania w języku docelowym. Gil idzie krok dalej, rozwijając rzeczoną koncepcję o aspekty retoryczno-filozoficzne i analizując ją w odniesieniu do *fidélité créatrice* autorstwa Gabriela Marcela oraz do podejścia konceptualnego realizowanego w ramach działalności badawczej niemieckiego ośrodka *Hermeneutik und Kreativität*<sup>8</sup>.

Ostatni tekst nawiązujący do twórczości Fritza Paepckego został zatytułowany *Das Spiel des Übersetzens. Grundzüge einer komparativen Studie*. Jego autorka, Eliane Laverdure, przygląda się konceptualizacji przekładu jako swoistej gry. Nawiązując do Gadamerowskiej oraz Paepckowskiej koncepcji gry, Laverdure dokonuje próby zniesienia subiektywności tłumacza,

<sup>8</sup> Osią centralną tego podejścia jest utożsamienie procesu tłumaczenia z rozumieniem (tłumaczenie przebiega tylko i wyłącznie na skutek rozumienia, rozumienie zaś prowadzi do tłumaczenia i z niego wynika) oraz z empatią.



którą zwykle utożsamia się z procesem interpretacyjnym, na rzecz wzbogacenia jej o perspektywę częściowo zobiektywizowaną. Autorka tłumaczy swój zamysł, zwracając uwagę na specyfikę gry *per se* – gra bowiem zakłada istnienie swoistych reguł, do których gracz (w tym przypadku tłumacz) musi się stosować. W tym sensie, jak słusznie podkreśla Laverdure, nie ma mowy o czystej subiektywności, ta bowiem jest zawsze historycznie i kulturowo zapośredniczona.

W recenzowanym tomie znalazł się także tekst poświęcony dorobkowi translatorycznemu Jiříego Levý’ego – pioniera czeskich badań przekładoznawczych. Praca ta stanowi swoiste poszukiwanie inspiracji hermeneutycznych w dziełach tych translatologów, którzy nie utożsamiali się wprost z podejściem hermeneutycznym do przekładu. Tomáš Svoboda, w artykule zatytułowanym *Hermeneutic Reading of the Works of Jiří Levy*, dokonuje udanej próby ukazania „ukrytej” (neo)hermeneutyki translacyjnej w teorii Levý’ego. Svoboda kategoryzuje podobieństwa i różnice rysujące się pomiędzy podejściem Levý’ego a założeniami (neo)hermeneutyki translacyjnej, proponując następujące trzy domeny: te aspekty teorii Levý’ego i założeń (neo)hermeneutyki translacyjnej, które zająbiają się całkowicie, te, które pokrywają się jedynie częściowo, oraz te, które są od siebie pod wieloma względami różne. Według Svobody, do pierwszej domeny zaliczyć należy metodologię postępowania z tekstem, aspekt poznania, koło hermeneutyczne, kreatywność oraz „wymóg racjonalnej kontroli subiektywności” (s. 388). Druga domena obejmuje: „zastosowanie teorii przekładu, terminologię stosowaną w przekładoznawstwie, nacisk położony na jednostkę (tłumacz i/ lub odbiorca), a także zastosowanie teorii gry” (*ibid.*). Zaliczyć do tej grupy można także podejście do badań translatologicznych w ujęciu Levý’ego i hermeneutów przekładu – zarówno bowiem Levý, jak i proponenci podejścia hermeneutycznego koncentrują się na związku łączącym teorię i praktykę translatologiczną. Autor artykułu dostrzega jednak znacznie więcej różnic pomiędzy perspektywą Levý’ego a tą (neo)hermeneutyczną. Wymienić można, między innymi, zakres tematyczny prowadzonych badań (w hermeneutyce translacyjnej nie występuje ograniczenie do tekstów literackich), relację pomiędzy tekstem a odbiorcą, kwestię subiektywności w procesie tłumaczeniowym, aspekt obiektywności w dziele sztuki, indywidualność tłumacza czy problem interpretacji (s. 389–390). Svoboda słusznie zatem podkreśla, że Levý’ego nie należy uznawać za „reprezentanta ruchu (neo)hermeneutycznego w przekładoznawstwie” (s. 390), co autor artykułu tłumaczy zarówno względami ideologicznymi, jak i chronologicznymi (*ibid.*). Trudno jednak zgodzić się ze Svobodą, według którego Levý’ego można uważać za „prekursora” translatologicznej refleksji hermeneutycznej. Wydaje się

bowiem, że mimo pewnych podobieństw w obu porównywanych podejściach do przekładu istotne różnice wykazane w tekście nie pozwalają na poglądy czeskiego przekładoznawcy spojrzeć jako na preludium do rozwijanych od lat 70. XX stulecia teorii (neo)hermeneutycznych.

Artykułem, który niejako spina swoistą klamrą wszystkie wcześniejsze rozważania, jest tekst Johna Stanleya zatytułowany *Translational Hermeneutics: Understanding (Mis-)Understood?* Tekst ten można również postrzegać jako manifest nowej hermeneutyki translacyjnej, tzn. takiej, która winna się opierać na uznanej już tradycji, bazującej na dziełach Schleiermarchera, Heideggera oraz Gadamera, a jednocześnie wybiegać w przyszłość, inkorporującej elementy metody empirycznej oraz fenomenologii. Stanley postuluje tzw. forenizowanie, a nie udomowianie, terminologii właściwej hermeneutyce przekładoznawczej, ponieważ według autora, tylko podejście egzotyzyzujące może pozwolić na emancypację hermeneutyki przekładoznawczej i jej ukonstytuowanie się we współczesnej translatoologii. Szansę na rozwój hermeneutyki przekładoznawczej Stanley upatruje w skoncentrowaniu się badaczy zorientowanych na ten kierunek badań na pojęciu *rozumienia*, które jak dotąd nie zostało w przekładoznawstwie dogłębnie przeanalizowane, zarówno od strony teoretycznej, jak i empirycznej.

Jak słusznie podkreślają redaktorzy recenzowanej publikacji, jej celem było ukazanie potencjału tkwiącego w hermeneutyce translacyjnej, zwłaszcza w zakresie możliwości eksplanacyjnych tej subdyscypliny przekładoznawstwa, dotyczących takich aspektów tłumaczenia, jak wielorakie procesy poznawcze, w tym w szczególności rozumienie przekładanego (i przełożonego) tekstu (s. 12). *Cognition and Comprehension in Translational Hermeneutics* wytycza więc nowe ścieżki w zakresie już nie tylko konceptualizowania przekładu *per se*, ale również jego analizowania oraz *rozumienia*, a poprzez całkiem udaną próbę skonsolidowania hermeneutyki przekładu z kognitywistyką nadaje tej pierwszej domenie względnie nowatorski charakter. Wiele artykułów mieszczących się w książce ukazuje nierozzerwalny związek łączący główne założenia hermeneutyki filozoficznej i fenomenologii oraz idee kognitywistyczne, dzięki czemu hermeneutyka translacyjna zyskuje szansę wpisania się w szerszą dyskusję nad możliwościami eksplorowania oraz stosowania interdyscyplinarności w badaniach przekładoznawczych. Należy jednak podkreślić, że mimo iż opublikowane teksty mają ogromną wartość poznawczą, mogą niestety zostać uznane, ze względu na poruszaną tematykę, za zbyt hermetyczne. Pomimo tego drobnego zarzutu recenzowana publikacja stanowi niezwykle wartościową pozycję przekładoznawczą i z pewnością zainteresuje nie tylko badaczy zainteresowanych tłumaczeniem, w szczególności jego

związkom z takimi kwestiami, jak: poznanie, rozumienie czy wiedza, ale także filozofów i literaturoznawców. Ze względu na bogactwo merytoryczne wszystkich tekstów skorzystają z tego tytułu w największym stopniu zarówno filozofowie przekładu, jak i przekładoznawcy ukierunkowani filozoficznie.

### Literatura

- Brzozowski J. (1997): *Przekład a hermeneutyka*. [W:] *Mała encyklopedia przekładoznawstwa*. Red. U. Dąbska-Prokop. Częstochowa, s. 167–170.
- Brzozowski J. (2004): *Czy istnieje w Polsce szkoła hermeneutyczna w przekładoznawstwie? „Między Oryginałem a Przekładem” IX*, s. 23–38.
- Brzozowski J. (2011): *Stanąć po stronie tłumacza. Zarys poetyki opisowej przekładu*. Kraków.
- Bukowski P. (2012a): *Dydaktyczne aspekty hermeneutycznej teorii przekładu*. [W:] *Przekład – teoria, terminy, terminologia*. Red. M. Piotrowska, J. Dybiec-Gajer. Kraków, s. 17–28.
- Bukowski P. (2012b): *Hermeneutyczne kompetencje tłumacza*. [W:] *Kompetencje tłumacza*. Red. M. Piotrowska, A. Czesak, A. Gomola, S. Tyupa. Kraków, s. 125–139.
- Bukowski P. (2020): *Friedricha Schleiermachera drogi przekładu: w kręgu problemów języka i komunikacji*. Kraków.
- Korycińska-Wegner M. (2008): *Filmübersetzen und Hermeneutik. Das Drehbuch als Übersetzungsvorlage am Beispiel von Sonnenallee und Good bye, Lenin!* [W:] *Ästhetik und Kulturwandel in der Übersetzung*. Red. M. Krysztofiak. Frankfurt, s. 271–289.
- Kozak J. (2009): *Przekład literacki jako metafora. Między logos a lexis*. Warszawa.
- Piecychna B. (2019): *Rozumienie, dzieje, dialog. Kompetencje tłumacza w hermeneutyce filozoficznej Hansa-Georga Gadamera*. Białystok.
- Piecychna B. (2021a): *The Multidimensionality of Translational Hermeneutics: Theoretical and Methodological Perspectives*. Białystok.
- Piecychna B. (2021b): *The Hermeneutics of Translation: A Translator’s Competence and the Philosophy of Hans-Georg Gadamer*. Berlin–Bern–Bruxelles–New York–Oxford–Warszawa–Wien.
- Tokarz B. (2010): *Spotkania. Czasoprzestrzeń przekładu artystycznego*. Katowice.
- Ziomek J. (1979): *Przekład – rozumienie – interpretacja*. [W:] *Zagadnienia literaturoznawczej interpretacji*. Red. J. Sławiński, J. Świąch. Wrocław, s. 43–70.

